

Synteza diecezjalna

Diecezja świdnicka

Spis treści

1.	Proces synodalny	2
2.	Radości i problemy procesu synodalnego	4
2.1.	Radości	4
2.2.	Problemy	4
3.	Wnioski ze spotkań	5
3.1.	Spotkanie I: wspólna droga – słuchanie – mówienie	5
3.2.	Spotkanie II: celebrowanie	7
3.3.	Spotkanie III: dialog – misja	7
3.4.	Spotkanie IV: rozeznawanie – podejmowanie decyzji – synodalność	8
4.	Dalsze kroki – kontynuowanie dzieła Synodu	9

Świdnica, czerwiec 2022

1. Proces synodalny

Kluczowym założeniem dla diecezji było włączenie w synod jak największej liczby osób, pracujących w małych grupach. Miało to na celu urzeczywistnienie prawdziwego dialogu i zaangażowanie w prace synodu osób, które – mimo, że są w Kościele – w praktyce nigdy nie były dopuszczone do głosu. Ponadto fundamentalnym celem było objęcie zasięgiem synodu każdej wspólnoty parafialnej („by Synod dotarł pod strzechy”).

Podstawowa metoda pracy wypracowana przez zespół synodalny, ściśle współpracujący z Biskupem diecezjalnym, to spotkania w małych grupach (max. 12 osób) prowadzonych przez koordynatorów (jedna lub dwie osoby). Każda z utworzonych grup została zaproszona do udziału w czterech spotkaniach, w odstępie około miesięcznym, w okresie od grudnia 2021 do kwietnia 2022. Każda grupa poproszona została o przygotowanie notatki (według ustalonego schematu – por. zał. nr 1) z każdego spotkania i przekazanie jej za pośrednictwem poczty elektronicznej zespołowi synodalnemu.

Małe grupy powołane zostały w: 1) parafiach (koordynatorzy wskazywani byli przez księży proboszczów), 2) ruchach i stowarzyszeniach oraz w duszpasterstwach specjalistycznych (koordynatorzy wskazywani byli przez osoby odpowiedzialne za daną grupę), 3) wśród księży proboszczów (koordynatorami byli wicedziekani), 4) wśród księży wikarych (koordynatorzy wskazywani byli przez księży z danego rejonu diecezji), 5) wśród zakonników (koordynatorzy wskazywani byli przez referenta ds. życia konsekrowanego), 6) wśród sióstr zakonnych (koordynatorzy wskazywani byli przez referentkę ds. życia konsekrowanego), 7) wśród kleryków (koordynatorami byli dziekani alumnów), 8) wśród młodzieży (koordynatorami byli katecheci) oraz 9) wśród katechetów (koordynatorami byli dekanalni animatorzy katechezy).

W spotkania synodalne na poziomie parafii zaangażowane zostały tylko osoby świeckie. Było to świadome działanie, które miało na celu ułatwienie otwarcia się osobom, które mogłyby się czuć skrępowane obecnością księży proboszczów. Księża proboszczowie byli jednak odpowiedzialni za wyznaczenie koordynatorów parafialnych, a po zakończeniu prac parafialnych grup synodalnych koordynatorzy poproszeni zostali o kontynuowanie spotkań grup synodalnych już z księżmi proboszczami (por. pkt. 4). Jednocześnie księża proboszczowie włączeni zostali do właściwych im grup synodalnych, pracujących równolegle – aby w grupie wraz z innymi księżmi mogli prowadzić dialog w oparciu o te same pytania i byli w ten sposób przygotowani na podjęcie dialogu z parafianami po zakończeniu cyklu czterech spotkań.

Jeśli w danej wspólnocie liczba osób chętnych do włączenia się w spotkania synodalne była wyższa niż 12, tworzone były kolejne grupy. Miało to miejsce w części parafii oraz w niektórych ruchach i stowarzyszeniach.

Realizację działań przeprowadzono w następujących etapach:

- 1) Powołanie zespołu synodalnego – 17 X 2021 r. w katedrze dekrety otrzymały osoby tworzące zespół synodalny.
- 2) Przygotowanie w oparciu o *Vademecum synodalne* przez zespół synodalny materiałów dla poszczególnych grup (zał. nr 1) (październik 2021 r.); utworzenie na stronie internetowej diecezji osobnej zakładki związanej z Synodem, zawierającej w wersji elektronicznej materiały, które były przekazywane w wersji papierowej koordynatorom.

- 3) Powołanie koordynatorów – korespondencja wysłana do księży proboszczów z prośbą o wskazanie osób, którym zostanie powierzone zadanie koordynatora grupy parafialnej; podobne pisma (zaproszenia) zostały skierowane do referentów życia konsekrowanego, duszpasterzy odpowiedzialnych za duszpasterstwa specjalistyczne, do dekanalnych animatorów katechezy, do moderatorów i liderów ruchów, stowarzyszeń, grup formacyjnych funkcjonujących w diecezji (październik 2021 r.).
- 4) Organizacja cyklu spotkań informacyjnych dla koordynatorów: spotkanie koordynatorów parafialnych 6 XI 2021 r. – Świdnica – 350 osób; spotkanie dekanalnych duszpasterzy młodzieży z delegatami, katechetów uczących w szkołach ponadpodstawowych, przedstawicieli ruchów, grup, wspólnot, zrzeseń, bractw formacyjno-modlitewnych 13 XI 2021 r. – Wałbrzych – 120 osób; spotkanie przedstawicieli duchowieństwa (księży wicedziekani, wikariusze), przedstawiciele życia konsekrowanego; animatorzy katechezy – 27 XI 2021 r. – Wałbrzych – 100 osób.
- 5) Błogosławieństwo uczestników synodalnej grupy konsultacyjnej w parafiach – 5 XII 2021 r.
- 6) Spotkania w małych grupach (grudzień 2021-kwiecień 2022); możliwość przesłania pocztą tradycyjną lub elektroniczną refleksji związanych z tematyką Synodu; możliwość bezpośredniego spotkania z zespołem synodalnym; stały kontakt telefoniczny, mailowy zespołu synodalnego z koordynatorami grup przesyłającymi notatki ze spotkań grup konsultacyjnych.
- 7) Spotkanie konsultacyjne dla koordynatorów grup synodalnych – Bielawa, 19 II 2022 r. – z udziałem 120 osób miało na celu umożliwienie koordynatorom grup wymiany doświadczeń, wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości, które mogły się pojawić po pierwszych spotkaniach w małych grupach; uczestnictwo w spotkaniu było dobrowolne. Kluczowym punktem spotkania była praca w małych grupach (do 10 osób) animowana przez wyznaczonych wcześniej koordynatorów.
- 8) Spotkanie presynodalne (21 V 2022 r.), na które zaproszone były wszystkie osoby biorące udział w spotkaniach synodalnych. Spotkanie miało charakter celebracji liturgicznej, na którą złożyła się liturgia słowa oraz kilka świadectw reprezentantów różnych grup synodalnych. Dodatkowym wydarzeniem związanym ze spotkaniem presynodalnym był piknik integrujący wszystkich przybyłych (ok. 500 osób). Uczestnicy spotkania presynodalnego otrzymali także materiały zachęcające do dalszych spotkań, tak by docelowo kontynuować pracę grupy po okresie wakacyjnym.
- 9) Przygotowanie syntezy diecezjalnej (czerwiec 2022 r.).

Statystyki dotyczące grup synodalnych:

- 1) Ogółem powstało 221 grup, w tym 137 grup parafialnych, 30 grup ruchów, stowarzyszeń i duszpasterstw specjalistycznych, 19 grup młodzieży, 12 grup księży proboszczów, 9 grup katechetów, 6 grup osób życia konsekrowanego, 6 grup księży wikarych oraz 2 grupy alumnów.
- 2) Z kilku parafii, w których zespoły nie powstały, przekazane zostały wyjaśnienia, co było powodem niepowołania grupy – wskazywano przyczyny zarówno po stronie

świeckich (brak chętnych), jak i proboszcza parafii (brak akceptacji dla powołania zespołu).

- 3) Minimum 3 notatki przesłało 170 grup, co pozwala uznać osoby wchodzące w ich skład za aktywnych uczestników prac synodalnych na poziomie diecezji. W niektórych sytuacjach wprost wskazywano przyczyny nieprzekazania kompletu notatek – dotyczyły one między innymi sytuacji zdrowotnej uczestników.
- 4) Ogółem w pracach synodalnych uczestniczyło około 1500 osób co stanowi około 3 promili populacji diecezji oraz 1% osób praktykujących (*dominantes*).

Notatki zostały zebrane w folderach zorganizowanych według numeru spotkania i rodzaju grupy. Dostęp do pełnej treści przekazanych dokumentów miał zespół synodalny oraz Biskup diecezjalny.

Włączenie w spotkania osób z „peryferiów” przekazano koordynatorom jako szczególną zachętę. Udało się to jednak w relatywnie niewielu grupach. Najwięcej tego typu osób włączyło się – ze względu na specyfikę tych grup – w pracę grup młodzieżowych, koordynowanych przez katechetów.

2. Radości i problemy procesu synodalnego

2.1. Radości

- 1) Bardzo duży odzew, powstanie grup w większości parafii.
- 2) Dla wielu osób Synod stanowił zupełnie nowe doświadczenie – nie tylko bycia wysłuchanym w Kościele, ale w ogóle możliwości spotkania i rozmowy o sprawach wiary, czego świadectwa były obecne w notatkach ze spotkań.
- 3) Entuzjastyczne podejście wielu osób, chęć kontynuowania prac, silniejszego włączenia w życie Kościoła. O identyfikacji z dziełem Synodu świadczy także frekwencja na spotkaniach (spotkaniu koordynatorów w Bielawie oraz na spotkaniu presynodalnym).
- 4) Szczerść wypowiedzi uczestników spotkań synodalnych rozumiana jako znak odpowiedzialności za wspólnotę Kościoła. Nawet, gdy wypowiedzi dotyczyły spraw trudnych, problematycznych.
- 5) Doświadczenie wspólnoty słuchania słowa Bożego i modlitwy podczas spotkań synodalnych.

2.2. Problemy

- 1) Pomimo formalnego powołania grup synodalnych niewielkie praktyczne zainteresowanie Synodem ze strony większości księży, znikome ich zaangażowanie w uczestnictwo w prace Synodu oraz zrozumienie ducha Synodu (obojętność); relatywnie mały odzew (mierzony liczbą otrzymanych notatek) w tych grupach, ale także w grupach osób konsekrowanych.
- 2) Niechęć włączania się w prace Synodu ze względu na to, że „i tak to wszystko co byśmy chcieli powiedzieć będzie zamiecione pod przysłowiowy dywan”.

- 3) W niektórych (nielicznych) grupach pojawiła się praktyka przygotowywania notatek na podstawie odpowiedzi na pytania (opinii) przesłanych np. mailowo, bez osobistego spotkania i dialogu. Stanowiło to zaprzeczenie postulowanej (w diecezji) idei spotkań, których kluczowym elementem było właśnie spotkanie i zachęta do dialogu opartego o wzajemne słuchanie.
- 4) Poczucie zagrożenia związane z obawami o chęć zmiany doktryny przez uczestników spotkań synodalnych (było to związane przede wszystkim ze skojarzeniami z niemiecką drogą synodalną: „niepokój budzi to, co dzieje się w Niemczech w ramach tzw. drogi synodalnej, że może rozszerzyć się na cały Kościół”). Sytuację podkreśla jedna z grup księży wikarych pisząc: „sam fakt że wielu duchownych bało się (i boi) co przyniesie Synod mówi samo za siebie. Smuci fakt że człowiek (wierny) który ma być drogą Kościoła budzi strach. Jak wierni mają poczuć się odpowiedzialni za swoje wspólnoty (nie tylko wtedy gdy jest coś do zrobienia lub posprzątania) skoro czują, że na wiele spraw nie mają żadnego wpływu”. Jednocześnie notatki ze spotkań jednoznacznie wskazują, że obawy tego typu były zupełnie nieuzasadnione.
- 5) Wątpliwości związane z przebiegiem Synodu, sposobem sformułowania pytań. W jednej z notatek grup parafialnych przekazano na przykład, że „pytania są zbyt ogólne. [...] Myślałem, że będziemy na spotkaniach synodalnych rozmawiać o tym co ważne”, że odpowiedzi „nie wniosą niczego, i nic się nie zmieni” albo że „spotkania synodalne sobie, a wnioski z synodu już są gotowe i nasze uwagi nie będą miały na nie wpływu”. Były to jednak pojedyncze głosy w skali diecezji, zazwyczaj także odosobnione w skali danej grupy.

3. Wnioski ze spotkań

3.1. Spotkanie I: wspólna droga – słuchanie – mówienie

Pierwsze spotkania odbywały się w grudniu 2021 i styczniu 2022. Obejmowały one 3 grupy pytań (por. zał. nr 1). Pytania dotyczyły kwestii słuchania, mówienia oraz świadomości podążania wspólną drogą.

Wśród uczestników spotkań pojawiały się często głosy, które wskazywały na brak jedności w Kościele i poczucia wspólnego celu, co skutkuje brakiem zaufania do pasterzy Kościoła, którzy różnią się między sobą poglądami. Zauważalne jest także zróżnicowanie w recepcji nauczania papieża Franciszka. Świeccy uczestnicy grup synodalnych zwracali uwagę, mówiąc o osobach wykluczonych ze wspólnoty Kościoła, że są to najczęściej osoby i grupy „zaniedbane”, dla których nie ma propozycji duszpasterskich, które same często odchodzą: młodzież (prawie wszyscy zwracali uwagę na tę grupę); osoby w związkach niesakramentalnych; młodzi rodzice, młodzi dorośli; osoby LGBT (wymieniani zwłaszcza przez młodzież, ale także wiele grup parafialnych).

W wielu relacjach ze spotkań sygnalizowany był brak poczucia bycia wysłuchanym – brak także istnienia właściwego forum, miejsca, przestrzeni do rozmowy, dialogu; „Brakuje budowania bliższych relacji między wiernymi poprzez wspólne przebywanie i dzielenie się wiarą i wiedzą religijną. Przestrzeń do wysłuchania i dialogu z wiernymi jest stanowczo za

mała”. Wyraźnie wylania się chęć nawiązywania relacji, wołanie o rozmowy o Kościele, o wierze (choć w niektórych notatkach przebiega strach, że to mogłoby doprowadzić do rozmycia doktryny). Wskazywano, że wierni nie są słuchani przez księży, wikarzy przez proboszczów, katecheci przez proboszczów, proboszczowie przez biskupa. Zwracano także uwagę, że niekiedy w szczególnie złej sytuacji są kobiety, których głos jest lekceważony. Wskazywano na brak dialogu, gdyż decyzje są podejmowane odgórnie, bez konsultacji. W niewielu parafiach można stwierdzić, że osoby mają poczucie bycia słuchanym przez proboszcza, księży.

Zauważano często, że komunikację z księżmi utrudnia “poczucie przez księży wyjątkowości na tle innych ludzi, bycie przekonanym o swojej wyższości i szczególnej wartości.”; „podstawowym stereotypem utrzymywany również przez księży jest to, że proboszcz jest szefem na parafii, a nie sługą bożym. To najbardziej utrudnia rozmowę na ważne tematy”. Księża z kolei w większości uważają, że istnieje możliwość spotkania, że są dostępni i podają jako miejsce możliwego spotkania kancelarię parafialną, kolędę i konfesjonał.

Podkreślano, że relacje istnieją jeśli wierni są w jakiegoś typu wspólnocie, mają wtedy relacje ze sobą i z księdzem, który z nimi współpracuje. Jeśli w parafii jest wiele różnych wspólnot, najczęściej także nie ma wzajemnego dialogu między tymi grupami. Istnieje przekonanie, że nawet jeśli ktoś ma odwagę coś powiedzieć, to blokuje go poczucie braku sensu, że i tak nic się nie zmieni. Pojawiały się stwierdzenia, że mówienie wprost mogłoby zaszkodzić. W niektórych (nielicznych) parafiach deklarowano, że „jesteśmy słuchani przez księdza proboszcza i radę parafialną”. Jednocześnie część osób deklarowała aprobatę dla status quo, że nie mają potrzeby mówienia i bycia wysłuchanym.

W ocenie uczestników spotkań synodalnych rady parafialne często nie istnieją. Jeśli nawet są, to pełnią fikcyjną funkcję. W niektórych grupach wybrzmiało stwierdzenie, że rada parafialna jest grupą zamkniętą, w której nie pojawiają się nowe osoby.

Wiele wypowiedzi diagnozowało, że mamy obecnie deficyt lokalnych autorytetów – „księży nie darzymy zaufaniem, nie są autorytetami – co innego mówią, a inaczej żyją”. Ta luka jest uzupełniana poszukiwaniem autorytetów kościelnych w Internecie. Raczej w nielicznych grupach padało stwierdzenie: „mamy zaufanie do naszych pasterzy”. Jedna z grup księży wskazała, że „zauważyć można, że nie mamy do siebie nawzajem zaufania: księża wobec księży, księża wobec swoich biskupów, biskupi wobec swoich księży. Często można odnieść wrażenie, że biskupi nie chcą nas słuchać. Oczywiście mamy też świadomość tego, że i my sami nie umiemy też słuchać swoich wiernych”; „nie jesteśmy słuchani przez Biskupa, nie mamy odwagi o tym mówić, to wynik naszej dyplomacji”.

W notatkach pojawia się negatywna ocena wypełniania urzędu biskupa (niedostępność, brak dialogu), jak i całego Episkopatu (brak mówienia jednym głosem, brak zdecydowania w działaniach, ale także wyrażany brak zaufania). Odniesienia pojawiają się stosunkowo rzadko, ale jednak w kontekście negatywnym; powtarzające się głosy, które sygnalizują problem klerykalizmu, który paraliżuje albo wręcz wyklucza jakąkolwiek formę współodpowiedzialności za Kościół w wymiarze lokalnym.

W relacjach grup młodzieżowych występują stwierdzenia, że „Kościół jest smutny. To raczej nie zachęca”; że młodzież „nie czuje się zachęcona do uczestniczenia w życiu Kościoła”. Z przekazanych notatek tych grup wynika, że jest ogromny problem z praktykami religijnymi, niedomaga przygotowanie do sakramentów (bierzmowania), które w opinii

młodych jest źle prowadzone: „w ten sposób się nie uczestniczy, tylko «zalicza»”; „nikt nigdy nie pokazał mi, że Kościół jest fajny, tylko wciąż mnie do wszystkiego zmuszano”.

3.2. Spotkanie II: celebrowanie

Drugie spotkania odbywały się przede wszystkim w styczniu i lutym 2022. Obejmowały one 2 grupy pytań (por. zał. nr 1). Pytania dotyczyły kwestii liturgii – jej znaczenia w życiu oraz uczestniczenia i posług w liturgii.

W relacjach uczestników spotkań przeważało przekonanie, że liturgia jest istotna i ma bardzo duży wpływ na życie. Powszechnie wskazywano na konieczność większej dbałości o celebracje liturgiczne, zwłaszcza o niedzielą Eucharystię – to jest „jedno z najważniejszych wyzwań dla całej wspólnoty lokalnej”. Uczestnicy spotkań zwracali uwagę, iż w celebracjach ważny jest przekaz werbalny i pozawerbalny (gesty, słowa, postawy, szaty, wystrój świątyni) stąd często przewijał się postulat większej troski o *ars celebrandi* szafarzy sakramentów. Sygnalizowano często potrzebę wyeliminowania wyczuwalnego pośpiechu i skracania Mszy św. (np. śpiewy ograniczone do jednej zwrotki). Istnieje wręcz ogólne zapotrzebowanie na dobrze przygotowany i prowadzony śpiew, który jest „dobrym sposobem na przyciągnięcie ludzi”. Oczekiwano także właściwej i szczególnej oprawy liturgicznej, dobrych lektorów, gry na organach, scholi. Zwracano uwagę na potrzebę głoszenia krótkich homilii w dzień powszedni, „codzienne chociaż 3 minutowe rozważanie Słowa Bożego”. Wiele grup synodalnych wyrażało potrzebę ciszy podczas liturgii, której aktualnie zwyczajnie brakuje. Powtarzały się głosy, że piękno z liturgii trzeba wydobywać, a nie tworzyć coś nowego, „nie trzeba upiększać liturgii, bo jest piękna sama w sobie jeśli jesteśmy świadomi w czym tak naprawdę uczestniczymy.” Sugerowano potrzebę stosowania komentarzy, wprowadzeń liturgicznych, wprowadzeń do czytań (mistagogia). Podobnie postulowano prowadzenie katechez liturgicznych: „Potrzebne jest wyjaśnienie symboli, znaków, gestów i modlitw w czasie Mszy św.”. W niektórych grupach zwracano uwagę na brak rozumienia funkcji nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. W wielu notatkach pojawiał się problem przyjmowania Komunii św. na rękę mimo, że nie było pytań z tego obszaru.

3.3. Spotkanie III: dialog – misja

Trzecie spotkania odbywały się przede wszystkim w lutym i marcu 2022. Obejmowały one 2 grupy pytań (por. zał. nr 1). Pytania dotyczyły kwestii dialogu (w Kościele i Kościoła z instytucjami społeczeństwa) oraz misyjności Kościoła.

Z przesłanych notatek jednoznacznie wynika, że dialog w Kościele jest bardzo ograniczony („świeccy i duchowni zamiast tworzyć jednorodną wspólnotę stoją tak jakby po obu stronach barykady”), wiele grup podkreśla, że mamy raczej do czynienia z „monologami duszpasterzy”, przy czym kwestia ta jest inaczej postrzegana przez część duchownych, którzy podkreślają swoją otwartość na dialog. Także wśród duchownych pojawia się jednak problem braku otwartości na prawdziwy dialog – jedna z grup duchownych wskazała wprost: „mamy wrażenie, że nie jesteśmy słuchani przez Biskupa, bo biskupi nie słuchają księży; niestety my nie mamy odwagi o tym mówić”.

Ogólnie, przekazane notatki wskazywały na wielką potrzebę odbudowy dialogu, jak to sformułowano w notatce z jednej z grup siostr zakonnych: „widzimy, że po pandemii priorytetowym wyzwaniem jest «odbudowanie» relacji wewnątrz wspólnoty parafialnej i między innymi parafiami”. W tym kontekście w wielu grupach (osób świeckich) Synod stanowił bardzo pozytywne doświadczenie – dla wielu osób było to unikalne, pierwsze doświadczenie dialogu w Kościele.

O ile dialog wewnątrz wspólnoty Kościoła był wskazywany przez uczestników Synodu jako jednoznacznie pożądany, to już w kontekście dialogu skierowanego „na zewnątrz” (innymi instytucjami społeczeństwa: świata polityki, ekonomii, kultury) pojawiały się znaczne rozbieżności. Oprócz głosów, że „dialogu w naszym społeczeństwie bardzo brakuje”, wskazujących na rozumienia dialogu jako budowania pomostów i wzajemnego ubogacania, pojawiło się wiele wypowiedzi, że „Kościół nie ma się uczyć, tylko ma nauczać” oraz że „chcę normalizacji stosunków z podmiotami niesprzyjającymi Kościołowi prowadzi tylko do utraty powagi oraz szacunku do instytucji kościelnej, nie tylko wśród jego wrogów, ale i sprzymierzeńców, gdyż niezmiennosc doktrynalna Kościoła Katolickiego, która jest Jego siłą zostaje wystawiona na próbę”. Wątpliwości te nie dotyczyły jednak dialogu z osobami żyjącymi w ubóstwie, który postrzegany był jako jednoznacznie pożądany. W tym kontekście jako narzędzie dialogu najczęściej wskazywana była Caritas.

Część grup podkreślała także, że oprócz prawdziwego dialogu wewnątrz Kościoła „brakuje informacji; brakuje też przewodników duchowych i informacji jak ich szukać”.

W kontekście drugiego z obszarów poruszonych w ramach tego spotkania – misji – warto wskazać, że w bardzo wielu grupach podkreślano świadomość misji jako zadania i wyzwania, przy czym pojęcie to było bardzo różnie definiowane. Określeniem dobrze oddającym kontekst tych wypowiedzi jest stwierdzenie z jednej z grup parafialnych, że misja „to świadectwo mojego życia, to świadectwo dla innych, które nie może być uzależnione od sytuacji; to świadectwo ma wpływ na to, jak postrzegany jest nasz Kościół”. W kontekście misji pojawiły się głosy o potrzebie wzajemnego współdziałania. Jedna z grup księży proboszczów jednoznacznie wskazała, że chociaż „jeśli chodzi o świeckich, to bardzo mała część się w to angażuje” to jednak „nie wystarczy, że ksiądz ma świadomość misji i będzie wykorzystywał różne sytuacje do głoszenia Ewangelii. Zostanie sam, ulegnie zniechęceniu, niezadowoleniu nie widząc efektów pełnionej misji. [...] Nie ma co się szarpać w pojedynkę i tracić siły. Wtedy widać, że wspólnota ewangelizuje, daje żywe świadectwo. Ale księżom musi na tym zależeć. Wspólnoty muszą mieć pasterzy”.

Pojawiły się także głosy obawy, że „w dzisiejszych czasach samo otwarte przyznanie się w laickim otoczeniu do regularnych praktyk religijnych, może być dla niektórych poważnym wyzwaniem”, czy – jak zanotowano w jednej z grup młodzieży „bycie dziś praktykującym chrześcijaninem jest staroświeckie, nie wychylam się ze swoją religijnością”. Oprócz strachu i obaw systematycznie podkreślane było jednak przede wszystkim lenistwo (zwłaszcza w grupach młodzieży, ale nie tylko), jako podstawowa przeszkoda w misji.

Wielokrotnie sygnalizowano także potrzebę formowania do dialogu ze światem poprzez warsztaty, katechezy, pogłębienie życia duchowego.

3.4. Spotkanie IV: rozeznawanie – podejmowanie decyzji – synodalność

Czwarte spotkania odbywały się przede wszystkim w marcu i kwietniu 2022. Obejmowały one 2 grupy pytań (por. zał. nr 1). Pytania dotyczyły kwestii rozeznawania i podejmowania decyzji w Kościele oraz synodalności.

Prawie powszechną akceptację deklarowano dla konieczności dialogu, rozmowy. W przekazanych notatkach systematycznie powtarzały się jednak twierdzenia o konieczności ograniczenia zakresu dyskusji o Kościele tak, aby kwestie dogmatyczne były z tej dyskusji wyłączone („Kościół powinien być synodalny – otwarty na zmiany (ale bez zmiany dogmatów) i rozwój”). Analogicznie, powszechnie odrzucana była także możliwość dyskusowania o kwestiach moralności. Odmienne głosy pojawiły się jedynie wśród niektórych grup młodzieży – ale to właśnie te grupy obejmowały najwięcej osób z tzw. peryferiów.

Z przedstawionych notatek jednoznacznie wyłaniał się obraz wspólnoty, w której decyzje podejmowane są przez księdza proboszcza, czasami przy współudziale stosunkowo wąskiej grupy świeckich (najczęściej rady parafialnej). Równie powszechne były jednak głosy, że to właśnie ksiądz proboszcz powinien pozostać osobą podejmującą decyzje – wsłuchując się jednak (w dobrze pojmowanym dialogu) w głos świeckich. Do wskazywanych problemów należał bowiem na przykład brak przejrzystości, m.in. w obszarze finansów (np. informacja o wynikach prowadzonych zbiórek pieniędzy) czy powoływania współpracujących z księdzem osób świeckich.

Jednocześnie jedna z grup księży proboszczów wskazuje wprost, że „dobrze byłoby, gdyby grupy synodalne włączyły się w życie parafialne. Z tych ludzi można tworzyć np. rady duszpasterskie, parafialne”. A zgłaszane postulaty większej otwartości dotyczą nie tylko księży, ale – jak wskazuje głos z jednej z grup parafialnych – także świeckich: „rada parafialna powinna mieć dyżury dla osób potrzebujących”.

Zgodnie (choć bardzo różnymi słowami) podkreślano, że „synodalność to nie demokracja” i że należy ją rozumieć jako „podążanie razem przez życie do zbawienia. To zaangażowanie i udział całego Ludu Bożego w życiu i misji Kościoła. To słuchanie i angażowanie się w dialog, który buduje najpierw wspólnotę lokalną – parafialną, a przez to cały Kościół. Synodalność to wspieranie procesów nawracania się poprzez słuchanie siebie nawzajem. To uczestnictwo w działaniu Kościoła, w procesach kościelnych, które angażują jak największą liczbę ochrzczonych i dążą do zmiany mentalności ludzi. To też wspólne podążanie duchownych i świeckich ramię w ramię. To służenie sobie nawzajem”.

Pojawiły się także głosy poddające w wątpliwość, czy efekty spotkań, zwłaszcza uwagi krytyczne, zostaną przekazane dalej i znajdą swoje odzwierciedlenie w syntezie. Gdźkolwiek pojawiły się także głosy krytyki odnośnie do sformułowania pytań – że były one zbyt ogólne, zbyt teoretyczne. W niektórych grupach pojawiał się także problem wiarygodności Kościoła (w kontekście różnych afer) – potrzeby jasnego i jednoznacznego odniesienia do pojawiających się problemów przez księży, ale przede wszystkim biskupów.

4. Dalsze kroki – kontynuowanie dzieła Synodu

Dla wielu osób Synod stanowił zupełnie nowe doświadczenie Kościoła. Kościoła, w którym wzajemnie troszczymy się o jego przyszłość, w którym jesteśmy otwarci na słuchanie innych, ale też w którym mamy możliwość wyrażenia swojej opinii.

Notatki z kolejnych spotkań pokazują, że część zagadnień systematycznie powracała w rozmowach poszczególnych grup na kolejnych etapach, czego odzwierciedleniem są przedstawione powyżej podsumowania poszczególnych spotkań. Powtarzające się tam tematy trudno uznać za przypadkowe – świadczą o występowaniu istotnych problemów, które wymagają rozwiązania.

Mimo, że nie było tego typu pytania w materiałach, w około jednej trzeciej grup parafialnych spontanicznie pojawiły się odniesienia do potrzeby i planów dalszych działań.

Działania te obejmowały dosyć szerokie spektrum – od stwierdzenia, że dotychczasowa praca nie może się po prostu zakończyć w tym miejscu, do konkretnych, już podjętych działań – powołania (wspólnie z księdzem proboszczem) zespołu, którego zadaniem byłoby prowadzenie dialogu i ożywienie parafii.

Głosy tego typu pojawiały się w całym okresie prac synodalnych, szczególnie mocno wybrzmiały podczas spotkania z koordynatorami w Bielawie. W odpowiedzi na te głosy i zgodnie z pierwotną intencją zachęcenia do dialogu pomiędzy świeckimi i duchownymi, zespół synodalny, w porozumieniu z Biskupem diecezjalnym, podjął decyzję o zachęceniu parafialnych grup synodalnych do kolejnych spotkań (osoby spoza grup parafialnych poproszone zostały o dołączenie do odpowiednich grup parafialnych). Zaplanowano dwa kolejne spotkania (por. zał. nr 2). Informacja o spotkaniach oraz przekazanie materiałów miało miejsce podczas spotkania presynodalnego. Spotkania mają na celu doprowadzenie do spotkania i dialogu księży proboszczów z grupami synodalnymi i zaplanowane zostały na czerwiec i wrzesień 2022. Koordynatorzy poproszeni zostali o przekazanie łącznej notatki z tych spotkań, w sposób analogiczny jak w wypadku poprzednich spotkań. Na podstawie przesłanych notatek podjęta zostanie próba zidentyfikowania obszarów, w których poszczególne grupy potrzebowałyby pomocy z zewnątrz. Być może w odpowiedzi na wskazane w tym procesie potrzeby przygotowane zostaną kolejne materiały. Wcześniejsze notatki wskazywały na konieczność tworzenia w parafiach małych grup i pogłębienia formacji. Jeśli znajdzie to potwierdzenie w przesłanych notatkach, materiały te będą mogły dotyczyć na przykład informacji o ruchach działających na terenie diecezji oraz osobach odpowiedzialnych, które mogłyby pomóc w ożywieniu życia wiary na terenie danej parafii.

Poniżej znajdują się fragmenty notatek parafialnych dotyczących znaczenia i chęci kontynuacji dzieła Synodu:

- *Sposobem, by zachęcić osoby ochrzczone do misji, jest świadectwo własnego życia. Bardzo pozytywnym dziełem również w tym kierunku jest pomysł utworzenia Grup Synodalnych. Można byłoby pozostać przy takiej formie współpracy dla dobra każdej parafii, tym samym całego Kościoła (grupa parafialna).*
- *W grupie pojawił się już podczas wcześniejszego spotkania pomysł organizowania w parafii cyklicznych spotkań, podczas których byłaby możliwość rozmowy, wymiany poglądów, uzyskania odpowiedzi na nurtujące pytania (np. zostawione w skrzynce pytań w przedsionku kościoła). [...] Uczestnicy spotkania wyrazili potrzebę dalszych spotkań po Synodzie, aby rozmawiać o bieżących problemach. Chcieliby, aby znów odbywały się spotkania biblijne, aby wyjaśniane były gesty, modlitwy liturgiczne, żeby wszyscy rozumieli, na czym polega liturgia. Na pewno należy przedstawić wnioski ze spotkań synodalnych Proboszczowi (grupa parafialna).*

- *Dobrze byłoby, gdyby grupy synodalne włączyły się w życie parafialne. Z tych ludzi można tworzyć np. Rady Duszpasterskie, Parafialne (grupa księży proboszczów).*
- *Ta grupa synodalna wiele mi dała, otworzyłam się, widzę, że inni myślą podobnie i nie jestem w tym sama. Te grupy powinny pozostać w jakiejś formie być pomocne proboszczowi (grupa parafialna).*
- *Jako parafialna grupa synodalna chcemy i będziemy kontynuować to dzieło w naszej lokalnej wspólnotcie (grupa parafialna).*
- *Wszyscy zdecydowanie opowiedzieli się, że to nie koniec. Pozostajemy grupą synodalną. Powstały nowe pomysły do wykorzystania w naszej parafii. Chcemy się jeszcze spotykać i coś wspólnie realizować. To miłe, gdyż grupa zawiązana była z różnych ludzi, nie wszyscy się wcześniej spotykaliśmy. [...] Dziękujemy za współpracę. Doświadczaliśmy wiele dobrego. Moc problemów przeanalizowaliśmy wspólnie, na wiele nowych zwróciliśmy uwagę (grupa parafialna).*
- *Grupa Synodalna – Boża iskra! Kiedyś w naszej wspólnotcie parafialnej istniały takie grupy, ale gdzieś to się skończyło. Potrzeba, aby ta Boża iskra na nowo się rozpałała. [...] Chciałabym, aby Kościół był synodalny, ale chciałabym, aby ten synod trwał nadal. Ale musi być kapłan, który będzie przygotowany i który będzie nas prowadził razem z Duchem Świętym (grupa parafialna).*
- *Nie mogę zapomnieć wypowiedzi młodej osoby (spotkanie w Bielawie), która w grupie dzielenia tak pięknie mówiła o Bogu i Kościele. Było mi po prostu wstyd, że ja tak nie potrafię mówić tak o Bogu. Ale i tak dzięki tej naszej grupie stałam się bardziej otwarta na Kościół, inaczej patrzę teraz na Kościół. Grupa synodalna otworzyła mi oczy na problemy i widzę duży potencjał czegoś wielkiego... (grupa parafialna).*
- *Konieczne omówienie wniosków z ks. Proboszczem, dostosowanie ich do pracy w parafii, podjęć próbę opracowania metod przekazywania informacji dotyczących działań we wspólnotcie (zachęcenie innych) (grupa parafialna).*
- *Na koniec wszyscy uczestnicy wyrazili chęć i potrzebę powstania w naszej parafii grupy na początek biblijnej, w której można by było się spotykać, rozwiązywać sporne kwestie i wspólnie podążać razem (grupa parafialna).*
- *Dystans do księży, to że nie znamy ich osobiście, sprzyja złym opiniom o nich. Jesteśmy wdzięczni za dopuszczenie nas do głosu. Liczymy na to, że spotkania synodalne coś zmienią, chcemy je kontynuować (grupa parafialna).*
- *Po ostatnim spotkaniu stwierdziliśmy jednogłośnie, że to nie powinien być koniec naszych spotkań.!!! (grupa parafialna).*
- *Spotkanie zakończyliśmy Agapą przy udziale naszego Proboszcza. Pełni nadziei i wiary, zachęteni spotkaniami synodalnymi pragniemy kontynuować nasze spotkania. Przenieść je na rozszerzone grono chętnych parafian i starać się „podążać razem” (grupa parafialna).*
- *Potrzeba dużej pracy formacyjnej w parafii – my ją częściowo przeszliśmy w pracach synodu parafialnego (grupa parafialna).*
- *Spotkania synodalne powinny stać się praktyką w każdej parafii i powinny odbywać się chociaż raz w roku. Synodalność może zmieniać Kościół na lepsze (grupa parafialna).*